

Dolnośląskie rzemiosło

Napisano dnia: 2017-12-21 08:34:19

Z Iwoną Krawczyk, wicemarszałkiem województwa, inicjatorką programu wsparcia rzemiosła na Dolnym Śląsku, o potrzebie wsparcia zawodów rzemieślniczych oraz planach na przyszłość rozmawia Amadeusz Groń.



Iwona Krawczyk (fot. Kamil Chorągwicki)

RZE: Jest Pani inicjatorką programu wsparcia rzemieślników. Skąd ten pomysł? Poznała Pani kogoś, kto zainspirował Panią do działania, a może sama zajmuje się Pani jakiegoś rodzaju rękodziełem?

IK: *Pomysł zrodził się na bazie obserwacji tego sektora na Dolnym Śląsku oraz moich wieloletnich kontaktów ze środowiskiem rzemieślników, wynikających z doświadczeń zawodowych. Moim marzeniem było wypracowanie takiego programu, który przedstawi rzemieślników w innym świetle, zainteresuje młodych ludzi zawodami rzemieślniczymi i zwiększy popyt na ich usługi. Zwłaszcza, że obserwowane w Polsce i Europie zmiany modelu konsumpcji – indywidualizacja zakupów, poszukiwanie unikatowych produktów i dobrej jakości usług – są szansą rozwoju rzemiosła. Na Dolnym Śląsku piekarze, cukiernicy, szewcy, tapicerzy, zegarmistrzowie to około 2 tys. podmiotów. Dodając do tego usługi motoryzacyjne i fryzjersko-kosmetyczne, otrzymujemy kilka tysięcy przedsiębiorców, którzy swoją ciężką pracą napędzają gospodarkę. Dlatego czuję się zobowiązana, by wesprzeć ich działania, poprzez promocję produktów i usług warsztatów rzemieślniczych, a przy okazji zainteresować młode pokolenie niszowymi zawodami.*

RZE: Na jakie wsparcie samorządu mogą liczyć rzemieślnicy?

IK: *Celem programu jest wzbudzenie zainteresowania produktami i usługami rzemiosła, a tym samym zwiększenie popytu. Ważne jest również budowanie pozytywnego wizerunku zawodu rzemieślnika, co – mamy nadzieję – znajdzie swoje odzwierciedlenie w wyborach rzemieślniczej ścieżki zawodowej przez młodych ludzi. Nasz program pilotażowy składa się z trzech filarów. Pierwszy – promocyjno-informacyjny, ma pokazać możliwości korzystania z usług rzemiosła oraz ułatwić dostęp do informacji o działających warsztatach rzemieślniczych. W tym roku przeznaczaliśmy na ten cel prawie 200 tys. zł, realizując między innymi kampanię "Rzemiosło Nowe Rozdanie". Drugi filar – inwestycyjny, finansowany z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego, to granty dla mikroprzedsiębiorców – rzemieślników na unowocześnienie lub zmianę rozwiązań produkcyjnych, procesowych oraz świadczenia usług. Zaplanowaliśmy na ten cel 2 mln zł, a od 5 października złożono już ok. 100 projektów na łączną kwotę 4 mln zł. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w najbliższych miesiącach. Natomiast trzeci filar konsultacyjno-doradczy jest realizowany przez Dolnośląską Izbę Rzemieślniczą. Przeznaczaliśmy 110 tys. zł na pomoc dla rzemieślników w przygotowaniu projektów inwestycyjnych, które będą zwiększały ich zdolności innowacyjne. Chcemy zachęcić do inwestycji w swoje zakłady, pokazać możliwości rozwoju i ułatwić zdobywanie środków europejskich. Jak widać, jest tego sporo, a ja będę walczyć, aby było jeszcze więcej.*



RZE: Kampania #RzemiosłoNoweRozdanie dobiega końca. Przedstawiliśmy ponad dwudziestu rzemieślników, różne możliwości łączenia tradycji z nowoczesnymi potrzebami. Co zwróciło Pani największą uwagę?

IK: Każda publikacja zawierała interesujące elementy. Intencją kampanii było pokazanie, że rzemiosło to nie tylko tradycja, ale także możliwość znalezienia satysfakcjonującej niszy zawodowej. Dla mnie bardzo ciekawy był artykuł o mamach rzemieślniczkach – przedsiębiorczych kobietach, które pomimo wielu obowiązków związanych z opieką nad dziećmi, nie rezygnują z realizacji zawodowych planów. Podejmują wyzwanie prowadzenia własnej działalności, bo taka pozwala im łączyć życie rodzinne i zawodowe.

RZE: Czy myśli Pani, że "Rzemiosło Nowe Rozdanie" zainspiruje kolejnych, nowych rzemieślników?

IK: Mam taką szczerą nadzieję. Musimy pokazywać dobre przykłady, aby inspirować, w szczególności młodych ludzi. Nie wszyscy muszą być pracownikami korporacji, wiele osób ma wyjątkowe predyspozycje do prowadzenia własnej działalności gospodarczej, opartej na zdolnościach artystycznych, inspirując nas przy tym swoją pasją i zachęcając do wyróżnienia się. Tacy są właśnie nasi rzemieślnicy. Wyjątkowi!

RZE: Czy planowane są kolejne działania promujące rzemiosło?

IK: W budżecie województwa zarezerwowaliśmy środki na kolejne działania. Na razie jesteśmy na etapie opracowywania koncepcji i kontynuowania tego, co udało się osiągnąć od 2016 r. Finalizujemy prace nad stroną internetową www.rzemioslo.dolnyslask.pl, za pośrednictwem której 1500 rzemieślników będzie mogło przedstawić swoje usługi i w nowoczesny sposób zainteresować nimi klientów. Z naszych doświadczeń wynika, że informacja o możliwości skorzystania z warsztatów rzemieślników, przyczynia się do zwiększenia zainteresowania ich usługami. Stąd przywiązujemy dużą wagę do promocji rękodzielników wśród mieszkańców, za pomocą Internetu właśnie.

RZE: Czego życzy Pani na święta i nadchodzący nowy rok naszym rzemieślnikom?

IK: Przede wszystkim zdrowych, ciepłych i rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia. Dziękuję Wam za tę codzienną rzemieślniczą pracę, która – choć do najłatwiejszych nie należy – jest pewnie źródłem ogromnej satysfakcji. Dzięki Waszym produktom świat jest ciekawszy i bardziej inspirujący. Życzę samych sukcesów, rozwoju, rozwoju i jeszcze raz rozwoju. Ze swojej strony mogę obiecać, że nadal będę ambasadorką rzemiosła w samorządzie województwa dolnośląskiego.



Więcej informacji: www.rzemioslonowerozdanie.pl



**Materiał przygotowany w ramach projektu "Rzemiosło Nowe Rozdanie" realizowanego
przez
Fundację Wałbrzych 2000 na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego Województwa
Dolnośląskiego.**